

# Peja (Slums Attack), Nie bądź zdziwiony (feat. Ka)

wjeżdżam ziomuś pod klub  
na miejscu konkretny ścisk  
i właśnie dziś zgarniam spory utarg  
jak zwykle gotowy do gry  
zamieszczam foto na instastoory  
to w ramach promo ten knyf  
konkurencja zdziwiona  
rych wraca na trop  
niech się jarają dzieciaki tym!

wbrew obiegowym opinią  
raperskich faj i krytyków  
jak zwykle winner, bez uzależnień  
w twoim głośniku znów Rychu  
w tle San Francisko, dobrze schłodzony  
a na talerzu stek wysmażony na lunch  
a po nim był szoping, o tym jak wpada się w komercji szpony  
jesteś zdziwiony, przecież też tak żyjesz  
wiec daj życie innym, olewam spinę  
znam, się na ludziach  
w świecie pomyłek robię tylko to co trzeba  
albo aż tyle  
los mnie nagradza to rekompensata za chude lata, brak rodziny  
dzisiaj po latach z pomocą brata, w cięż w interesie, lecimy

nie bądź zdziwiony  
to nasz kawałek świata  
twoja nienawiść, kompletnie nie jest dla nas  
chcę szczęścia żony, szczęścia mojego brata  
chce tylko zyskiwać i nie wiedzieć co to strata

żyje jak pan, plan mi wypalił  
choć ze mnie kot, tylko jedno je mam  
życie to fun, nie po dragach paraliż  
posłuchaj mistrza, wracam z samego dna  
motto dna mojej generacji, inni przy mnie to pastisz  
już na zawsze to będzie legendarny artyzm  
już na zawsze to w sercu zapisane masz ty  
i mógłbym to dawno już rzucić człowieku  
i mógłbym wbić kutasa w grę  
po krótkim namyśle odpowiem człowieku  
to coś więcej niż rap, bo ro RAP  
jestem ambasadorem własnej marki  
styl – autentyk, się nie muszę martwić  
żaden z koncernów nigdy mnie nie karmił  
każdy koncert brałem na swoje barki  
w domu córka mnie prosi bym ubierał z nią Barbie  
i choć paradoksalnie całe życie to ja rozbierałem lalki  
a na scenie jak w domu, ja to król ogarki  
z tym wyjątkiem że pluję napalmem w te majki

nie bądź zdziwiony  
to nasz kawałek świata  
twoja nienawiść, kompletnie nie jest dla nas  
chcę szczęścia żony, szczęścia mojego brata  
chce tylko zyskiwać i nie wiedzieć co to strata  
nie bądź zdziwiony  
to nasz kawałek świata  
twoja nienawiść, kompletnie nie jest dla nas  
chcę szczęścia żony, szczęścia mojego brata  
chce tylko zyskiwać i nie wiedzieć co to strata

jak bąki jebały tak jebią  
śnieg zombie jedli tak jedzą

pijane kur\* piją jak kury  
mordo kiedy nie ma jeje  
stan umysłu – elizium  
typie żeń z kaznodzieją  
na talerzu polędwica re-miduum  
rar, każde moje dzieło w singlu  
nie rapuje nic dosłownie  
kumasz to jesteś obrotny  
głupota mordo, to nowa dżuma  
łeb zadumał ale wers o koksie  
wyjąłbyś książkę poczytał  
a nie pochwały na roxy  
Książek nieporządek u Rycha  
dolce vitae, znów szpęcę

nie bądź zdziwiony  
to nasz kawałek świata  
twoja nienawiść, kompletnie nie jest dla nas  
chcę szczęścia żony, szczęścia mojego brata  
chcę tylko zyskiwać i nie wiedzieć co to strata  
nie bądź zdziwiony  
to nasz kawałek świata  
twoja nienawiść, kompletnie nie jest dla nas  
chcę szczęścia żony, szczęścia mojego brata  
chcę tylko zyskiwać i nie wiedzieć co to strata